Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

W I L B I

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) MAŁA POHULANKA 10—7.

Nr. Wilno, dnia 13 kwietnia 1935 r.- 1265.-

T r e ś ć n u m e r u:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

K r o n i k a .

P o d p i s a n i e u m o w y w s p r a w i e w y s y ł a n i a d o Ł o t w y r o b o t n i k ó w r o l n y c h .Prasa kowieńska /z 11.IV.1935/:Jak podaja, w rokowaniach w sprawie wysyłania do Łotwy litewskich robotników rolnych osiągnięto już porozumienie. Ogółem sprowadzają Łotysze na sezonowe roboty rolne ok. 15 tys.robotników rocznie, z Litwy zaś ma być sprowadzonych od 10-ciu do 12-tu tys.

Związek rolników łotewskich miał już podpisać zobowiązania co do warunków pracy. Pozatem litewskie miarodajne instytucje opracowały już wzór indywidualnej umowy pracodawcy z robotnikami.-

D o k o ł a k a r y k a t u r y n a M a r s z a ł k a P i ł s u d s k i e g o ."Trimitas" Nr.15 /IV.1935/przedrukowuje z "Kuntaplisa" karykaturę wyobrażającą Marszałka Piłsudskiego klęczącego przed Hitlerem i zaopatruje ją w następujący komentarz:

"Za karykaturę i słowa obrażono w tych dniach bezczelnie redaktora popularnego pisma satyrycznego "Kuntaplis" i współpracownika "Trimitasa" Teofila Tilvytisa. Zamachowcami okazali się studenci "Polacy" Paszkiewicz i Dowgird. Te odpadki peowiackie wdarły się do mieszkania Tilvytisa i obraziły go czynną przemocą, wyrażając rzekomo w imieniu"społeczeństwa polskiego" w Kownie protest za "obrazę" Piłsudskiego. Jednak polscy parobcy obszarników z chwilą, gdy Tilvytis posunał się w stronę biurka, zemknęli pośpiesznie przez drzwi i znikli w ciemnościach ulicznych. Prasa litewska wyraża oburzenie spowodu tego "czynu" zwyrodniałych piskląt obszarniczych. Jedynie pisma polskie kroku tego nie potępiły. Należy się spodziewać, że nareszcie przywódcy polonizatorów zrozumieją i naprawią barbarzyński wybryk swych wychowanków. W przeciwnym razie ogół litewski jeszcze bardziej pogłębi przepaść, która dzieli polonizatorów litewskich od żywego pnia narodu. W polskich pismach satyrycznych często bywają obraźliwe dla Litwy karykatury, lecz nawet w Okupowanej Litwie, nie mówiąc już o Warszawie, gdzie mieszka zapewne nie mniej Litwinów, niż w Kownie "Polaków", nikt tak cynicznie i ohydnie nie postąpił. Jest to nowy przejaw szlacheckiej pychy, która wydaje się nietyle znamienna, ile głupia,chociaż bardzo godna uwagi.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"L i e t .A i d a s" o d z i a ł a l n o ś c i s t o w a r z y s z e n i a a t e j t i n i n k ó w ."Liet.Aidas" Nr.84 z 11.IV. 1935 r. Art.p.t."Podziemna" działalność atejtininków".Streszczenie:

Wychowanie młodzieży jest jednem z najważniejszych zadań Państwa. W wychowaniu tem zajmuje - rzecz prosta- dosyć ważne miejsce wychowanie religijne. "Rytas" pisze o rywalizacji Państwa i Kościoła co do wpływu na wychowanie młodzieży. Jest to dziwne rozumowanie. Rywalizacja taka odbywa się może gdzieś indziej, lecz mówić o tem na Litwie jest więcej, niż dziwne. Państwo nietylko się nie sprzeciwia wychowaniu religijnemu, lecz przychodzi nawet Kościołowi z pomocą, stwarzając dla pracy takiej warunki jak najpomyślniejsze. Nie było jeszcze wypadku, by Państwo przeszkadzało Kościołowi na Litwie w religijnem wychowaniu. Żadnej walki pod tym względem Państwo z Kościołem nie prowadziło i prowadzić nie zamierza. Inna rzecz natomiast, że do wychowania takiego starają się wcisnąć żywioły niemające nic wspólnego z religją.

Państwo, stwarzając korzystne warunki wychowania religijnego i etycznego, nie może - rzecz prosta - nie reagować na to, by kierownicy takiego wychowania nie przekraczali granic powierzonej sobie dziedziny. Państwo rozgranicza wyraźnie religijne wychowanie młodzieży od politycznego. Państwo oddaje młodzież Kościołowi dla wychowania religijnego, a nie politycznego. Rzecz zrozumiała, że skoro religijni kierownicy wychowania młodzieży zbaczają z tej linji, Państwo powinno odpowiednio na to reagować, przypominając im ich obowiązki.

Takie myśli się nasuwają, gdy się mówi o potajemnej działalności atejtininków, która ostatnio znowu zaczyna być poruszana w prasie. Stanowisko Państwa jest wyraźne. W murach szkolnych nie może być żadnych organizacyj o charakterze politycznym. W swoim czasie po wydaniu przez M-stwo Oświaty odpowiedniego okólnika, organizacje takie w murach szkolnych znikły. Niektóre z nich jednak

jak atejtininkowie wyniosły się poza mury szkolne, zaś inne np. tautininkowie zlikwidowały się. Atejtininkowie pod przewodem kierowników duchownych zaczęli działać w "podziemiach", in. słowy nielegalnie. Wychodzi na to, że w tym wypadku stanowisko kierownictwa duchownego wzięło górę nad stanowiskiem państwowem i że etyczni wychowawcy młodzieży uczą nieszanowania autorytetu państwowego i poniewierania państwowych ustaw. Czy trzeba mówić o smutnych konsekwencjach moralnych takiego wychowania. Dlaczego tak się dzieje? Bynajmniej nie dlatego, że rzekomo prześladuje się religję.Państwo opiera etyczne wychowanie młodzieży na pierwiastkach religijnych. Tajna działalność atejtininków przejawiła się nie spowodu prześladowania religji, lecz dlatego, że się w dalszym ciągu nie chce wyrzec politycznego, ściślej mówiąc partyjnego wychowania w szkole.

Zapytać więc należy "Rytasa", czy aby nie walczy on z wiatrakami. Nikt przecież nie broni Kościołowi wychowywać młodzież.Gdyby jednak wychowawcom chodziło tylko o zbawienie dusz powierzonych im młodych ludzi, nie potrzebowaliby ci wychowawcy używać metod, jakich używają obecnie. Metody te są pod każdym względem godne potępienia.-

K r o n i k a.

O b c h ó d r o c z n i c y ś m i e r c i k s .T u m a s a .Radjo Kowieńskie /z 13.IV.1935/:28 kwietnia strzelcy litewscy obchodzić będą uroczyście rocznicę śmierci ks.Tumasa-Vaiżgantasa, jako literata i działacza społecznego.-

"T y d z i e ń R o l n i c z y .Radjo Kowieńskie /z 13.IV.1935/: Od 24 kwietnia do 4 maja ma się odbyć na Litwie "Tydzień Rolniczy". W związku z tem przybędzie do Kowna 16-tu przedstawicieli organizacyj rolniczych.-

W y c i e c z k i L i t w i n ó w a m e r y k a ń s k i c h n a L i t w ę .Radjo Kowieńskie /z 13.IV.1935/:W związku z mającym się odbyć w r.b. światowym kongresem litewskim przybyć ma z Ameryki szereg wycieczek litewskich na Litwę. Pierwsza wycieczka oczekiwana jest w Kownie już w początkach maja.-

W y c i e c z k i n a W i l e ń s z c z y z n ę ."Rytas" Nr.71 /IV.1935/:Litewski Związek Turystyczny przygotowuje m.in.wycieczkami również trzy wycieczki na Wileńszczyznę. Wycieczki mają się odbyć w r.b.-

N o m i n a c j e w s ą d o w n i c t w i e .Prasa kowieńska /z 11.IV.1935/:Z rozporządzenia ministra Sprawiedliwości kandydat sądowy Józef Holszanskis został przydzielony z prawami sędziego śledczego II poniewieskiego rejonu. Kandydat sądowy F.Archipowas został przydzielony do sędziego śledczego w Jeziorosach.-

W s t r z y m a n i e p r z y j m o w a n i a z b o ż a .Prasa kowieńska /z 11.IV.1935/:Od dnia 10 kwietnia "Lietukis" zawiesił na czas nieograniczony przyjmowanie zboża na wszystkich punktach dostawy.-

U d z i a ł d e l e g a t ó w M-s t w a O ś w i a t y n a e g z a m i n a c h w s z k o ł a c h p r y w a t n y c h .Prasa kowieńska /z 11.IV.1935/:10 kwietnia minister Oświaty podpisał listę przedstawicieli M-stwa Oświaty na egzaminach w prywatnych szkołach średnich, których jest w Litwie 36.

Przedstawicielem w gimnazjum im.Ad.Mickiewicza będzie inspektor szkół średnich i wyższych p.Z.Kuzmickas, w gimnazjum polskiem w Poniewieżu - dyrektor miejscowego gimnazjum państwowego J.Elisonas, w polskiem gimnazmum w Wiłkomierzu - dyrektor miejscowego gimnazjum państwowego J.Szwoba.-

U k o n s t y t u o w a n i e s i ę s ą d u r o z j e m c z e g o m i ę d z y p o l i c j ą a s t u d e n t a m i .Prasa kowieńska /z 11.IV.1935/:11 kwietnia odbyła pierwsze posiedzenie komisja, powołana dla likwidacji zatargu między studentami i policją w związku z incydentami podczas demonstracji studentów. W skład komisji wchodzą: minister Spraw Wewnętrznych płk.Rustejka, minister Oświaty prof.Tonkunas i rektor Uniwersytetu prof.Römer.

10 kwietnia delegacja studentów została przyjęta przez ministra Oświaty prof.Tonkunasa.-

S k ł a d n o w e g o z a r z ą d u A e r o k l u b u l i t . Prasa kowieńska /z 11.IV.1935/:Rada Litewskiego Aeroklubu obrała nowy zarząd. Prezesem został obrany prof.Zemaitis, wiceprezesem - inż.Hiksa, skarbnikiem - A.Kinartis, sekretarzem - wiceprokurator J.Krygeris.-

W y s t a w a w y d a w n i c t w o L i t w i e .Prasa kowieńska /z 11.IV.1935/:9 kwietnia na posiedzeniu litewskiej komisji współpracy intelektualnej, w której wzięli udział rektor Uniwersytetu prof.M.Römer, sekretarz generalny komisji W.Soblys i dyrektor Galerji Cziurlonisa P.Galaune, rozpatrzono cały szereg kwestyj, związanych z współpracą kulturalną Litwy z zagranicą.-

W roku bieżącym zostanie zorganizowana w Kownie wystawa wydawnictw o Litwie w językach obcych.

Uchwalono zwołać w początku maja posiedzenie plenarne komisji współpracy kulturalnej.-

E m i g r a c j a z L i t w y w s t y c z n i u i l u t y m 1 9 3 5 r .Prasa kowieńska /z 11.IV.1935/:W ciągu pierwszych dwóch miesięcy r.b. wyemigrowało z Litwy 327 osób, w tem 258 Żydów. W roku ubiegłym w tym samym czasie wyemigrowało 253, w r.1933 - 205 osób.-

1 0 - l e c i e "N a u j a s Ż o d i s" .Prasa ryska /z 13.IV. 1935/:11 kwietnia upłynęło 10 lat od chwili założenia pisma litewskiego "Naujas Żodis". Wychodziło ono spoczatku w Rydze, a następnie w Kownie. Obecnie wychodzi pod nazwą "Laiko Żodis". Założycielem i redaktorem pisma jest dziennikarz Paleckis.-

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

K r o n i k a .

A r e s z t y P o l a k ó w ."Dzień Polski" Nr.37 /IV.1935/: 5 kwietnia zostali aresztowani pod zarzutem "podżegania jednej części ludności przeciw drugiej" i "agitacje na rzecz szkoły" małorolni mieszkańcy wsi Kabalda i Szyrwinty: Bolesław Daczko, Stanisław Pitkin oraz Franciszek Waszczuk. 7 kwietnia zostali oni przewiezieni do Wiłkomierza, gdzie na mocy administracyjnego wyroku komendanta wojennego Daczko i Pitkin zostali osadzeni na 1 miesiąc więzienia, zaś Waszczuk wysłany na 3 miesiace do Birż.

8 kwietnia został aresztowany w Wisztyńcu prywatny nauczyciel Stefan Jagiełłowicz.-

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE.

"V i l .R y t ." o s p r a w a c h s ą d o w y c h L i t w i n ó w w I - s z y m k w a r t a l e r . b ."Vil.Ryt." Nr.30 z 13.IV.1935 r. Art.p.t."Sprawy sądowe Litwinów w styczniu-marcu":

1/. 8 stycznia Sąd Grodzki w Święcianach rozpatrywał sprawę mieszkańców wsi Giłuty gm.mielegiańskiej M.Subacziusa, J.Girdziuszasa, M.Czerniawskiego, D.Navickasa, J.Butkiewicza, P.Subacziusa i A.Szimkunasa, oskarżonych o postawienie we wsi litewskiego krzyża wykonanego rzekomo ze skradzionych szyn kolejowych. Sprawę odroczono wobec nieprzybycia niektórych świadków.

2/. 12 stycznia Sąd Okręgowy w Wilnie rozpatrywał sprawę B. Sabasa, oskarżonego o nauczanie dzieci po litewsku we wsi Darżininkach gm.olkienickiej pow.wil.-trockiego. Starosta wil.-trocki skazał był Sabasa na 100 zł. grzywny. Sąd Okręgowy Sabasa uniewinnił.

3/. 16 stycznia Wil.Sąd Okręg. rozpatrywał sprawę Litwinów ze wsi Erzwiaty gm.twereckiej, pow.święciański:G.Martinenasa, K.Ulozasa, I.Czaglisa, F.Czesunasa i J.Czaglisa, oskarżonych o postawienie w Erzwiacie bez zezwolenia Starostwa krzyża litewskiego. Po zacytowaniu przez obrońcę wyroku Trybunału Najwyższego w sprawie Jakubowskiego i innych Litwinów marcinkanieckich, w którym Trybunał wyjaśnił, że dla stawiania krzyża nie trzeba żadnego zezwolenia, prokurator zmienił oskarżenie, żądając śledztwa dodatkowego,któreby wyjaśniło, czy oskarżeni, stawiając krzyż litewski nie obrazili Państwa Polskiego. Sprawę odroczono.

4/. 17 stycznia Sąd Okręgowy w Lidzie rozpatrywał sprawę J. Petrauskasa i innych Litwinów ze wsi Łazduny, oskarżonych o rzekome sfałszowanie podpisów na skierowanem do Wil.T-wa "Rytas" podaniu w sprawie założenia w Łazdunach czytelni litewskiej. Sąd uniewinnił Petrauskasa, zaś innych skazał na trzy miesiace więzienia. Skazani zaapelowali.

5/. 18 stycznia Sąd Grodzki w Wornianach skazał redaktora odpowiedzialnego "Vil.Rytojus" J.Navikasa za zamieszczenie rzekomo fałszywych wiadomości o postępowaniu policji gierwiackiej z miejscowymi Litwinami. Navikas ukarany został grzywną 200 zł. i dwoma tygodniami aresztu.

/c.d.n./.